

# Gazeta Olsztyńska.

GAZETA OLSZTYŃSKA

Z dodatkami »GOSPO NIEDZIELNY« i »GOSPO-DARZ« wychodzi trzy razy tygodniowo i to na wtorek, czwartek i sobotę. — Kosztuje kwartalnie w drukarni 80 fen., na pocztach 1 markę, z odnośnym adresem do domu przez listowego 1 nr. 24 fen.

Ojców mowy, ojców wiary  
Brońmy zgodnie: młody, stary.

OGŁOSZENIA

przyjmują się po 15 fen., reklamy po 20 od wiersza, korpusowego. W razie konkursu i wyskarżenia należyłości wszelkie rabaty upadają. Listy adresować: »Gazeta Olsztyńska« Allenstein Ostpr., ulica Dolno-Kościelna (Unterkirchenstrasse) 12.

Dziś: Teodory.  
Jutro: Franciszka z P.  
Pojutrze: Ryszarda.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś: wsch sło. 5 38 zach 6 31  
Jutro: » » 5 36 » 6 33  
Pojutrze: » 5 33 » 6 35

## Wojna Austrii z Serbią,

która miała już wybuchnąć, może zostanie zażegnana. Serbski następca tronu, którego uważają za główną sprężynę obecnego ruchu przeciw Austrii, zrzekł się bowiem prawa do tronu i chce opuścić kraj. Jest to jedna z tych niespodzianek w świecie politycznym, które mają czasem doniosłe znaczenie.

Jak wiadomo Rosya zachęcała dotąd Serbię do wojny z Austrią. Teraz zdaje się, że Rosya opuści Serbię i tak nieszczęśliwy kraj serbski, obalony przez Rosyę, będzie musiał upokorzyć się i uleść przemocy. Niektórzy przepowiadają już rewolucję w Serbii, ponieważ wojsko serbskie nie złoży dobrowolnie broni, którą miało skierować przeciw nieprzyjacielowi.

Chociaż więc wojna Austrii z Serbią nie wybuchnie, to spokoju w Europie nie będzie, a to dla tego, że Rosya przez zwycięstwo Austrii nad Serbią, zostanie poniekąd upokorzona także. — Wpływ Rosyi na półwyspie bałkańskim, zamieszkałym przeważnie przez plemiona słowiańskie zmaleje znacznie, a spotężnią wpływy Austrii. Czy Rosya będzie długo na to spokojną, wątpimy bardzo. Rosya i tak nosiła się z zamiarem zaczepienia Austrii, ale dopiero po śmierci obecnego cesarza austriackiego.

Na jednej z konferencji poufnych, jakie odbywały się przed kilku tygodniami, pewien polityk rosyjski zagadnął ministra rosyjskiego Izwołskiego, czy zabór Bośni i Hercegowiny nie wywoła wojny Rosyi z Austrią. Izwołski na to miał odpowiedzieć: »Wojna z Austrią może wybuchnąć dopiero o następstwo tronu w Wiedniu!«

Rząd austriacki niewątpliwie wiedział o zamiarach Rosyi, dla tego pragnął zaraz sprawę wyjaśnić i postawił ją na ostrzu miecza. Rosya nie przygotowana do wojny, cofa się obecnie i chce uznać zabór Bośni i Hercegowiny przez Austrię.

Nastanie więc cisza, ale będzie to cisza przed burzą. Wojna europejska zażegnana w tej chwili, wybuchnie może tem groźniej później.

Nizej podajemy szereg telegramów z soboty i niedzieli, z których wynika, że zatarg jest coraz bliższym pokojowego załatwienia.

London. W kołach zbliżonych do rządu angielskiego zapewniają, że w sobotę panowało pomiędzy Wiedniem a Londynem zupełne porozumienie w sprawie rozwiązania zatargu z Serbią. Ambasador angielski w Wiedniu otrzymał już odpowiednie zlecenia. Pierwotna formuła, którą Anglia zamierza przedłożyć Serbii, zawierała tylko warunek dotyczący zaboru Bośni i rozbrojenia. Nie było w niej jednak mowy o zrzeczeniu się wszystkich pretensyi serbskich do Austrii także w przyszłości. Anglia nie chciała przyjąć tego warunku, uważając go za upokorzenie Serbii. Austriya obstawiała przy nim ze względu na bezpieczeństwo swoich granic. W tym właśnie punkcie spornym miało w sobotę nastąpić porozumienie.

Białogród. W sobotę odbyło się tu

taj pod przewodnictwem króla posiedzenie rady koronnej. Następca tronu ks. Jerzy powtórzył przed nią uroczyste zrzeczenie się wszelkich praw swoich do tronu i podpisał odnośny urzędowy protokół. Po przyjęciu protokołu przez skucepny (sejm) ogłoszony zostanie następcą tronu młodszy syn króla Piotra, ks. Aleksander.

Białogród. Według krążących tutaj pogłosek miał minister wojny wydać w niedzielę rozporządzenie, nakazujące rozpuszczenie wszystkich rezerwistów znajdujących się w koszarach ponad liczbę normalną. Rozporządzenie to oznaczałoby początek rozbrojenia.

Wiedeń. Białogrodzkie dzienniki występują wojowniczo i wzywają, aby Serbia się nie poddawała i aby walczyła do upadłego, chociaż walka nie ma widoków powodzenia.

## „Przyjaźń“ angielsko-niemiecka.

Wszelkie usiłowania dążące do usunięcia przeciwnostw niemiecko angielskich pozostaną bez skutku, dopóki oba te państwa konkurować będą ze sobą na rynku światowym. Niemcy doskonale zdają sobie z tego sprawę i jeżeli mimo to bawią się w nawiązywanie przyjaznych z Anglią stosunków, to tylko dla tego żeby Anglia nie przeszkadzała im w rozwijaniu ich potęgi i żeby zyskali na czasie. Bo czy prędzej czy później między temi dwoma mocarstwami przyjdzie musi do starcia, które skończy się zgnębieniem jednego z nich.

Niemcy skwapliwie korzystają z czasu i potajemnie zbroją się do tej rozstrzygającej walki. Wykrył to w parlamencie angielskim lord admiralicy angielskiej Mac Kenna zawiadamiając posłów, że Niemcy potajemnie budują okręty typu Dreadnought (największy obecnie używany typ okrętu wojennego) ponad wyznaczony przez parlament etat, tak iż niebawem prześcigną Anglię w liczbie tych statków wojennych.

Odkryciem tem opinia angielska do głębi została poruszona i zaniepokojona. Widmo inwazyi niemieckiej (wtargnięcia) do Anglii stanęło całemu królestwu żywo przed oczami obudziła się cała nienawiść ku niebezpiecznemu wrogowi po drugiej stronie Kanału, tem bardziej po oświadczeniu prezesa ministrów Asquitha, że Anglia kilkakrotnie zwróciła się z propozycją do Niemiec, by porozumieć się co do zbrojeń na morzu, którą atoli propozycją Niemcy odrzuciły. Wobec takiego zachowania się »zaprzyjaźnionych« Niemiec, parlament angielski z dziwną jednomyślnością upoważnił rząd do budowy w bieżącym roku 8 okrętów najnowszego typu.

Zajęcie w parlamencie nie mogło pozostać bez wrażenia w Niemczech. W komisji budżetowej zapytano kanclerza, ile w tem oświadczeniu prezesa ministrów angielskiego prawdy. W imieniu kanclerza oświadczył sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Schoen, że rząd angielski wprawdzie okazał gotowość do porozumienia co do objętości i kosztów programu marynar-

kowego w formie ogólnikowej, że atoli nie stawił do rządu niemieckiego formalnego wniosku, skutkiem czego rząd niemiecki nie uważał za potrzebne na te propozycje zważać.

Oświadczenie to sekretarza stanu u posłów blokowych wywołało zadowolenie. Jedynie mówcy centrowy i socjalistyczny ganili, że rząd niemiecki nie uchwycił ręki podawanej mu przez Anglię. Głosy te atoli nie znalazły u większości komisji posłuchu która życzy sobie, by program budowy okrętów na rok bieżący ściśle był przeprowadzony i uchwała natychmiast odpowiednio ku temu środki.

Uspodobienie komisji, która nie omyślała zapewnić kilkakrotnie, że naród niemiecki żywi dla Anglii uczucie przyjazne, były wprost wrogie względem propozycji angielskiej, dotyczącej ograniczenia zbrojeń na morzu. Dla nas — powiedział mówca wolnomyślny — nie nadeszła jeszcze pora zaprzestania zbrojeń.

Jest to oświadczenie charakterystyczne, które z pewnością dopisze ogromną większość narodu niemieckiego, a które i Anglii otworzy oczy, co za znaczenie mają wszystkie zapewnienia »przyjaźni« niemieckiej.

## Co tam słyhać w świecie?

— Blok znów kleją, gdyż centrowcy dopóty nie chcą się porozumieć z konserwatystami, dopóki blok nie uchwali nowych ogromnych podatków potrzebnych dla reformy finansów, przezco by liberałowie i wolnomyślni nieśmiertelnie się splamili wobec swoich wyborców. Konserwatysty nie chcą bezpośrednich podatków, nie chcą podatku od spadków, lecz podatków pośrednich, któreby płacili wszyscy. Liberałowie i wolnomyślni chcą opodatkowanie wyższe spadków i majątku. O to istnieje zatarg, który grozi rozbięciem się bloku. Centrowcy zajmują stanowisko wyczekujące.

— Konwent seniorów (najstarszych posłów) parlamentu postanowił, co następuje: W poniedziałek dnia 29 bm. o godz. 12 w południe rozpoczną się obrady nad etatem kanclerza i urzędu spraw zagranicznych w drugim czytaniu etatu; obrady te zajmą dwa dni. Osobno mają być omawiane sprawy zagraniczne i osobno sprawy wewnętrzne, wchodzące w zakres etatu kanclerza. Komisya budżetowa kończy prawa swoje we wtorek dnia 30 bm. Reszta etatu w drugim czytaniu będzie przedmiotem obrad w środę dnia 31 marca. Trzecie czytanie ma się odbyć w czwartek dnia 1 kwietnia i w danym razie w piątek dnia 2 kwietnia; jeżeli będzie możliwym, skończy się trzecie czytanie w czwartek na drugim, wieczornym posiedzeniu. Dnia 2 kwietnia rozpoczną się wakacje wielkanocne, które potrwają do dnia 20 kwietnia. Na porządku dziennym pierwszego posiedzenia po wakacjach postawione zostaną petycje.

— W Królestwie Wisła wylała znacznie w kilku punktach. Najtrwonięsze wieści nadchodzą z Dębłina, gdzie na lewym wybrzeżu Wisła zerwała wał i całą siłą ude-



rzyła na tor kolejowy, zatapiając go na długości 9 wiorst. Ruch kolejowy na linii tej przerwany. W jednym miejscu runął most pod naporem spienionych fal. Pod Siecichowem zalała woda całą okolicę do wysokości około 7 stóp. W nurtach rzeki zginęło, o ile dotąd stwierdzono, 24 ludzi.

— **Rosya.** (Czwarty podział Polski.) Według doniesienia gazet warszawskich nowa gubernia chełmska ma otrzymać samorząd miejski według ustawy z roku 1892. Język polski z samorządu ma być wykluczony. Język rosyjski ma być wprowadzony nawet do towarzystw i instytucji prywatnych. Polakom, którzy nie zajmują się osobiście rolnictwem, ma być wzbronione nabywanie ziemi. Bez pozwolenia generał gubernatora mieszkańcy Królestwa Polskiego nie mogą być zaliczani do stałych mieszkańców gub. chełmskiej. Przy nabywaniu ziemi od Polaków, Rosyanie nie placą żadnych należności stemplowych. Nauczanie języka polskiego i litewskiego w szkołach ma być wzbronione. Zniesiony został kalendarz gregoriański. Izba sądowa dla gubernii chełmskiej będzie w Warszawie. Instytucje oświatowe podlegać będą kijowskiemu okręgowi naukowemu. — Według obliczeń urzędowych, gubernia chełmska liczyć będzie ludności prawosławnej 304,000, katolickiej 310,000, żydów 114,000, ludności innych wyznań 28,000.

— **Austria.** Proces przeciwko Sycylijskiemu, zabójcy namiestnika galicyjskiego, śp. A. Potockiego, zostanie wznowiony przed sądem przysięgłych w Lwowie. — Pogrzeb zmarłego ministra dla Galicji, ś. p. dr. Dzieduszyckiego, odbył się w przeszły czwartek. Po pokropleniu zwłok w kościele Pijarów w Wiedniu, przy czem byli obecni zastępca cesarza austriackiego Franciszka Józefa, ochmistrz dworu hr. Gudenus, ministrowie, posłowie polscy, przedstawiciele władz austriackich i galicyjskich itd. Przewieziono trumnę koleją do Jezupola, gdzie zostanie pochowana.

— **Persya.** Turecki poseł zagraniczny zażądał wysłania wojsk tureckich do Teheranu, stolicy Persyi, gdyby stronnicy szacha mieli zagrozić poselstwu tureckiemu. Jak wiadomo, to nie tylko Rosya, ale także Turcja ma wielki apetyt na ziemie perskie.

## LEKARZ OBLAKANYCH.

311) Powieść z francuskiego.

(Ciąg dalszy.)

Wleciał do domu nie zapyławszy się nawet odźwiernego w paru skokach przebył schody, zadzwonił do drzwi i zapytał starego służącego, który mu otworzył.

— Doktor V... w domu?...

— Jest, proszę pana...

Młody człowiek poczekał parę minut w przedpokoju, a te kilka minut wydały mu się wiekiem.

Służący wrócił i oznajmił, że pan czeka na gościa.

Grzegorz wszedł do gabinetu starego uczonego, który podał mu rękę na przywitanie, a dostrzegłszy jego śmiertelną bladłość i twarz i okrutnie zmienioną, domyślił się, że zaszło coś niezwykle ważnego.

— Idzie tu o jakieś nieszczęście, nieprawda moje dziecię? — zapytał.

— Tak! — odrzekł Grzegorz. — Straszne nieszczęście mi zagraża, uderzając piorunującym ciosem w kobietę, którą kocham i która ma zostać moją żoną. W tobie jednym nadzieja uchronienia nas od nieszczęścia.

— Cóż trzeba zrobić?

— Pojechać ze mną...

— Gdzie?

— Do domu zdrowia do Auteuil...

— Cóż się tam stało?

— Błagam cię, mistrzu, nie wypytuj, bo czas ubiega... W drodze wszystko opowiem... Chodźmy.

— Zeszli prędko ze schodów. Stangret ocierał konie wiązką siana...

— Drugie sto franków! — krzyknął Grzegorz — jeżeli w pół godziny dojedziesz

## Wiadomości kościelne.

**Warmińska dyeceza.** Wybór ks. profesora dr. Bludau na biskupa warmińskiego został przez Ojca św. za ważny uznany i Nuncyusz apostolski w Monachium upoważniony jest do podjęcia tak zwanego procesu informacyjnego, który w tym tygodniu się odbędzie. — Nadeszło już pozwolenie rządowe na budowę kościoła katolickiego w Piławie. Wystawi się tę świątynię pod tytułem Matki Boskiej Gwiazdy Morza.

**Chełmińska dyeceza.** Przesiedleni księża wikarzy: dr. Stankowski z Gdańska od św. Józefa do Pucka, Gregorkiewicz Kaźmierz z Rumiana do Pieniżkowa, Chudziński z Rajków do Kamienia, Kasprzycki z Torunia od św. do Niezwyęcia, Sell z Frydlądu do Lisewa, Sarnowski Bruno z Gdańska od król. kaplicy do Frydlądu, Grüning z Pucka do Kurzętnika, Keister z Kartuz do Tczewa i Konitzer z Grudziądza do Kartuz. Ks. wikary Prądzyński z Grudziądza do Kartuz. Ks. wikary Prądzyński z Tczewa mianowany został kuratusem w nowo założonym kościele we Frystacie. Emerytowany ks. Jan Nagórski ustanowiony wikarym w Żarnówcu.

**Rzym.** Dnia 21 kwietnia b. r. upłynie 800 lat od zgonu św. Anzelmia, wielkiego nauczyciela kościoła. Za zgodą Ojca św. odbędą się od wymienionego dnia przez 4 dni w międzynarodowym kolegium Benedyktynów na Awentynie wielkie uroczystości ku czci tego Świętego. W jesieni zaś urządzi biskup Aosty, gdzie się św. Anzelm urodził, obchód uroczysty ku uczczeniu jego pamięci.

## Z blizka i z daleka.

Olsztyn, 31-go marca 1909.

— Wiosna widocznie już teraz na dobre zawitała. Ptaki które nas jesienią opuściły wracają teraz gromadami z ciepłych krajów. W ostatnich dniach przelatywały nad Olsztynem chmarydzikich kaczek i gęsi a również bociany i czajki.

— Budynek skazanego na śmierć mi do Auteuil...

— Niech panowie prędko siadają...

XII.

O dwunastej minut dwadzieścia pięć, pociąg wyruszył do Hawru, unosząc Klaudyusza Marteau, małego Piotrka i Laurenta.

— To bardzo przyjemna rzecz podróż koleją — powiedział Klaudyusz — nie męczy się człowiek wcale.

— Prawda — odrzekł Laurent — zwłaszcza, że nie pilno nam znów tak bardzo, skoro jedziemy do Hawru, aby zobaczyć morze?

— Licho tam nie pilno — powtórzył Klaudyusz — na kupno statku i powrócenie woda, to ośm czy dziesięć dni nie jest wcale za dużo.

— No! nie tylko ośm albo dziesięć, ale dwanaście lub piętnaście dni pozwolić sobie możemy.

Marynarz zaśmiał się głośno.

— Ależ pan Fabrycyusz nie byłby z tego zad wolniony.

— Pan Fabrycyusz nie miałby nic przeciwko temu... Sam mi owszem dał do zrozumienia, że nie potrzebujemy się spieszyć tak bardzo. Ma zamiar sam także odbyć małą podróż...

— A myśli także się wydalić?...

— Na dni piętnaście... — dosyć zatem ażebyśmy znaleźli się w Neuilly na czas jego powrotu.

— Doskonale!... skoro można przedłużyć urlop, to skorzystajmy z tego...

Klaudyusz szukał jakiego łatwego i pewnego sposobu na opuszczenie w drodze Laurenta bez obudzenia jego podejrzeń i na niespodziewany powrót do Paryża. Nagle twarz mu się rozjaśniła. Znalazł taki sposób. — Pociąg którym jechali, nie zatrzymywał się wcale pomiędzy Paryżem a Mantes. Bordeplat wiedział o tem i na tem to osnuł

strza rzeźnickiego Jana Rohrigka, położony w ulicy Dolno kościelnej nr. 10 nabył na sądowej sprzedaży płatnik wojskowy pan Adam z Darkiemy za 16,000.

— Wtorkowy targ na bydło i konie był dobrze obesłany. Ponieważ i powietrze sprzyjało przeto kupców i handlerzy przybyło wielu. Targ szedł gładko a ceny były średnie. Konie robocze były bardzo pożądane.

— Z poczty. W czasie przedświątecznym od 4 do 11 kwietnia nie będzie wolno wysyłać więcej paczek pocztą jak tylko jedną na każdy przekaz paczkowy — czyli że do każdej paczki musi być dodany osobny przekaz paczkowy.

— Za długoletnią wierną służbę w jednym miejscu otrzymał w tych dniach robotnik Pietrykowski zatrudniony w browarze p. Reinkego ogólną odznakę honorową. Odznaczenie to wręczył mu nadburmistrz p. Zülch w obecności landrata z odpowiednim przemówieniem. Pan Reinke zaś ofiarował wiernemu robotnikowi (pracuje już 30 lat tamże) książkę oszczędnościową.

— W sobotę odbył się egzamin i zakończenie nauki w tutejszej zimowej szkole rolniczej. Obecni byli także radcy regencyjni pp. Jachmann i Bartels, oraz landrat p. dr. Pauly. Po egzaminie, który wypadł ku ogólnemu zadowoleniu odbyła się, jak corocznie, skromna uczta pożegnalna.

— Wakacje szkolne przypadną w tym roku jak następuje: wielkanocne od 31 marca do 15 kwietnia, świątkowe od 24 maja do 3 czerwca, letowe od 30 czerwca do 3 sierpnia, jesienne od 29 września do 14 października, gwiazdkowe od 22 grudnia do 5 stycznia.

— Kapitalista p. Antoni Wagner sprzedał swój budynek w ulicy Cesarskiej 17 mistrzowi piekarskiemu p. Sowie ztąd za 60,000 m. — Kupiec p. Bogumił Poluda nabył posiadłość w ulicy Ogrodowej nr. 13 od kapitalisty p. Gœuera za 60,000 m. Przejęcie nastąpi 1-go kwietnia.

— Losy do 4-tej klasy król. pruskiej loteryi państwowej wykupić należy najpóźniej do 3-go kwietnia wieczorem o 8-mej. Ciągnięcie rozpocznie się 8-go kwietnia.

— Reklamacye podatkowe. Wazna

plan, który miał go uwolnić od nadzoru, narzuconego mu przez Fabrycyusza. Aby tego dokonać, potrzeba było wysiąść w Mantes pod jakim zmyślonym pozorem, bo od Mantes do Paryża było półtorej godziny jazdy i łatwo było powrócić przed nocą. Milczenie zaczęło dokuczać Laurentowi, który z natury był trochę gadułą.

— Co u licha tak siedzisz cicho w kącie i nie odzywasz się ani słówka? — zapytał Klaudyusza, — o czem tak myślisz zawzięcie?

— A o tem co mi pan powiedział przed chwilą, o wolności, jaką nam usz pan pozostawił.

— Patrzcie! patrzcie! możnaby sądzić, że cię to bardzo nęci...

— Doprawdy że tak i gdybym wiedział o tem przed wyjazdem...

— To co?

— Tobym był panu zaproponował, a żeby się w Mantes zatrzymać...

— Po co? — To wcale nie taka pociągająca miejscowość...

— To też bylebyśmy przeszli tylko miasto, od którego o małą godzinkę drogi mieszka mój wuj, poczciwy bardzo człowiek, u którego zabawilibyśmy dzień jeden.

Uśmiech zarysował się na ustach Laurenta, a oczy mu zabłysły. Klaudyusz uprzedzał życzenia Fabrycyusza i sam dostarczał doskonałej sposobności przedłużenia pobytu.

— A! — odezwał się intendent, udając jaknajlepiej potrafił obojętność — masz wuja w okolicy Mantes.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



dochodzi dla każdego pora. Zbliża się bowiem czas, w którym interesenci, którzy nie mają, ze za wysoki na nich nałożono podatek wnieść mogą reklamę podatkową. Podług teraźniejszego stanu prawnego pisanie reklamacyi podatkowej w sposób właściwy nie małe sprawia trudności. To też zwracamy uwagę, że w broszurze „Prawo podatkowe w Prusiech“, napisanej przez p. Konstantego Kościńskiego, znajdzie czytelnik potrzebne wskazówki. Broszura ta wyszła w roku 1908 w Poznaniu. Cena 10 fenigów.

— Dyrekcya kolejowa nakazała wszystkim swym podwładnym, aby w pociągach osobowych nie otwierali drzwi wagonowych ze strony przeciwnej peronu, ani w żaden sposób z tej strony zakazanej nie mają chodzić do wagonów. Podwładni niestosujący się do tego nakazu, będą karani i powtórnym przestępstwach mogą być z kary wydaleni. Urzędnicy mają również stro zważać na to, aby i osoby prywatne tej zakazanej strony w żaden sposób drzwi nie otwierały. — Chodzi tu o zapobieganie kradzieżom, bo zdarzyło się gdzieś, kiedy na stacji podróżni patrzeli na peron, to z drugiej strony wszedł złodziej wagonu i skradł paczki podróżnych.

### Z Warmii i Prus Wschodnich.

\* **Wójtowo.** Dnia 8 go kwietnia wydział został w mieszkaniu soltysa w Wójtowie na polach gminnych. Warunki loszone zostaną w terminie.

\* **Sęta.** Jak wiadomo spalili się tutaj w starym kościele katolickim w ubiegłej jesieni. Budowę nowego kościoła rozpoczną w najbliższym czasie.

\* **Debreniasto.** Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się tu w sobotę na podwórzu przy domu Schwarza. 35 letni robotnik Werner zatrudniony był usuwaniem drzewa do czego używał dwukółowego wysokiego woza. Z powodu przyczyny osunął się nagle wóz i uderzył tak silnie W. w plecy, iż złamała mu kość pachową i okaleczyła niebezpiecznie głowę. Nieszczęśliwego odwieziono natychmiast do kliniki w Królewcu, gdzie ma być nadziei utrzymania go przy życiu.

\* **Reszel.** Posiadłość p. Dreyera położoną w ulicy Pocztowej nabył za 29,000 marek handlarz bydła p. Lackmann ztąd. — Gimnazjum tujejsze odwiedzało w ubiegłym roku 206 uczni. Wtem było 172 katolików, 26 ewangelików i 10 żydów. Egzamin dojrzałości złożyło w tym roku 7 wyższych seminarjów.

\* **Mikołajki** (na Mazurach). Przy kościelnych fundamentach napotkał mularz Gerda na dwa kościotrupy. Przypuszczają, że przed około 100 laty popełnione tu zostało podwójne morderstwo.

\* **Królewiec.** Czeladnik kołodziejski i kufiarz mieszkający przy ulicy Grolmana spadł przy moście drewnianym do Preglu i utonął. Zwłoki jego wydobyto następnego dnia w pobliżu rzeźalni.

### Prus Zachodnich i Pomorza.

\* **Świecie.** W sobotę w nocy włamali się do bankiera Hirscha złodzieje. Rozbiwszy żelazne szafy, zabrali większą sumę pieniędzy i papierów wartościowych. Jako sprawców kradzieży wykryła policja grupę zbrodniarzy dwóch Berlińczyków, nazwiskiem Schomski i Wagner. Prawdopodobnie uszli się po spełnieniu kradzieży do Berlina.

\* **Grudziądz.** Na 15 mk. kary lub 5 miesięcy aresztu skazany został na wniosek prokuratora a mocą uchwały sądu okręgowego w Grudziądzu aktor odpow. Gaz. Grud. p. Szczuka i to za „grubą swawolę“. Przewinienia tego aktora opatrzone się w tem, że w dziale ogłoszeń w „Gazecie Grudziądzkiej“ zamieszczonych w grudz. tegoroczym kalendarzu Maryańskim, znajduje się ogłoszenie p. B. Kasprzyckiego z Lubawy, polecający między innymi tabakierki Drzymalki z Grudziądza z nazwiskiem jego wozu i podpisem „Boże Bóg“.

\* **Lubawa.** Dn. 26 b. m. odbywał się w Lubawie tegoroczny egzamin odczytawczy z gimnazjum. Złożyli go pomyślnie sekundanerzy: K. Fischoeder, Garski, Januszewski,

Müller, Walter Rook, Brunon Rook, Szczyński, Utzat, Warkalla i Zmijewski.

## Kto?

się z zapisaniem „Gazety Olsztyńskiej“ na nowy kwartał **opóźnił**. niech zle naprawi i jeszcze teraz ją sobie na swej poczcie zapisze.

Numera początkowe z tego kwartału mamy w zapasie i posyłamy je każdemu, kto się potakowe do nas zgłosi. Poczta zaś dostarcza numera początkowe za dopłatą 10 fen. (für Nachlieferung).



Każdy prawy Polak, który kocha swój naród całym sercem i dobra jego pragnie, powinien usilnie pracować nad tem, aby wśród nieczytających braci naszych rozszerzać dobre polskie gazety. Naszej słabości bowiem i niezadowoleniom, oraz krzywdom które jako Polacy ponosimy, winien jest przede wszystkim **brak oświaty**. Dlatego też chcąc polepszyć naszą dolę, starać się powinniśmy szerzyć oświatę, czytając książki i dobre gazety polskie i zachęcając obywateli do tego. Do dobrych gazet polskich należy także „Gazeta Olsztyńska“, którą to mianowicie Polacy na Warmii gorliwie popierać powinni.

„Gazeta Olsztyńska“ z dodatkami „Gość Niedzielnym“ i „Gospodarz“ wychodzi trzy razy tygodniowo i kosztuje na wszystkich pocztach i u listowych kwartalnie **1 markę**, z odnośnieniem w dom przez listowego **1,24 m.**

Wiarusyl! Zapisujcie, czytajcie i rozszerzajcie „Gazetę Olsztyńską“, jedyne polskokatolickie pismo na Warmii i w Prusach Wschodnich.

### Z Ka. Poznańskiego.

\* **W Gałęznie** zasądziła Izba karna w przeszły poniedziałek 34 restauratorów i handlarzy automatów gier hazardowych na 1 dzień więzienia. Chodziło o ustawienie lub użycie automatów do gry o pieniądze w lokalach publicznych; automaty te znane są pod nazwą: kometa, konkordia i terero. Sędziowie dokonywali prób z owymi automatami w sali sądowej i uznali, że wygranie zależy więcej od przypadku, aniżeli od zręczności. Wykazano się też, że właściciele automatów zarabiali w krótkim czasie po 10 do 100 mk. Sąd nakazał automaty skonfiskować i s. azat oskarżonych każdego na 1 dzień kozy. Wręcz przeciwnie zapatrywała się Izba karna w Poznaniu na podobną sprawę przed kilku tygodniami. Uwolniła ona restauratorów, o to samo wykroczenie obwinionych, zupełnie od winy i kary.

\* **Trzebiatka.** W Noteci utonął 28 letni gospodarz H. Schröder. Złiłował on się nad psem swoim i chciał go z wody wydobyć. Kruchy jednak lód zarwał się a nieszczęśliwy, plusnąwszy w wodę zaraz zginął.

\* **W Inowrocławiu** obchodził w tych dniach 100 urodziny były kucharz Budziński który w roku 1904 z swą żoną już teraz małżonką obchodził złote gody małżeńskie. B. urodził się w roku 1809 w Królestwie. W roku 1831 został zaciągnięty do wojska rosyjskiego i musiał walczyć przeciwko swym braciom. W końcu jednak zbiegł do powstania, a gdy po upadku tegoż dostał się znowu w ręce moskali, wysłano go na Sybir. Stamtąd po kilku latach się wydostał ale ponownie kazano mu służyć we wojsku. Wreszcie w roku 1848 B. przedostał się do Poznania i tutaj przyjął posadę jako kucharz. Starzec pomimo swego podeszłego wieku cieszy się jeszcze jak najlepszym zdrowiem.

\* **Poznań.** Pensya p. Danysz w Poznaniu zamknięta została z dniem 26-ego, jako ostatnim roku szkolnego. Zakład ten

założony w r. 1815 przez blisko 100 lat kształcił liczne generacje naszej młodzieży żeńskiej, nie mało oddając zasług krajowi. Dzisiaj zamykają się jego podwoje dzięki troskliwości rządu pruskiego, który zamiast popierać dążenie ludności polskiej w kierunku kształcenia się, na każdym kroku stawia jej przeszkody, wietrząc wszędzie zdradę i intrygę polską. Jest to znamienne cechę kultury pruskiej, że wszelkie objawy prawdziwej kultury tłumi i niszczy. Nic w tem dziwnego, gdyż zło jest wrogiem wszystkiego co dobre. (Lech)

\* **Poznań.** Robotnik kolejowy Weltz z Lubonia w powiecie poznańskim zachodnim wygrał w szczecińskiej loteryi na konie powóz z koniem w pełnej uprzęży. Zanim dowiedział się o swem szczęściu od kolektora, przybyło do niego dwóch panów z Poznania z radośną nowiną i zaprosili go do Poznania, gdzie kupili od niego ów los za 300 marek. Dwie godziny później owi dwaj agenci sprzedali wygraną pewnemu handlarzowi koni za 630 marek, który znow spieniężył ją w Szczecinie za 850 mk. Odręczny zarobek więc wynosił razem 550 marek. Były właściciel losu, który się ostatecznie dowiedział o całej manipulacyi, zamysła odnośnie osoby pociągnąć do odpowiedzialności.

### Ze Śląska.

\* **Opole.** Krost nie należy palcami zdrapywać, bo palce mogą być nieczyste, zwłaszcza za paznokciami może być brud trujący, który dostawszy się do krwi przez otwartą ranę, może spowodować zatrucie krwi i śmierć człowieka. Właśnie zmarł niejaki płatniczy L., który zdrapał sobie z twarzy małą krostę, i przytem sobie krew zatruł, zmarł więc na zatrucie krwi.

### Z obczyzny i zagranicy.

\* **Hagen.** W składzie towarów kolonialnych O. Beckera przy ul. Wittekindstr. wydarzyło się pożarowanie godne nieszczęście. Pewien pomocnik handlowy napełniał w sklepie butelki jakimś płynem prędko się zapalającym. Chcąc zobaczyć, czy butelka już napełniona, zaświecił zapalkę, gdy nagle płyn się zapalił i nastąpiła eksplozja. Skutkiem odniesionych ran, musiano go odstawić do lecznicy św. Józefa. Spieszący na pomoc uczeń uległ również ciężkiemu poparzeniu. Eksplozja spowodowała ogień, który straż pożarna wkrótce ugasiła.

## Rozmaitości.

**Biegun południowy odkryty?** W Londynie rozeszła się pogłoska, że ekspedycja, na której czele stał angielski podporucznik Shackleton, udało się dotrzeć do bieguna południowego. Okręt „Nimrod“, na którym swego czasu puścili się w podróż, wrócił i zawiął do portu na Nowej Zelandyi a stamtąd nadeszły telegramy. Wprawdzie inny telegram dementuje tę wiadomość i według niej Shackleton zbliżył się do bieguna na 100 mil angielskich a potem musiał uwrócić. Jeszcze inny telegram, jaki odebrała pewna firma angielska w Liverpoolu z Nowej Zelandyi, twierdzi z całą stanowczością, że biegun południowy został odkryty. Należy odczekać, czy się pogłoska ta sprawdzi.

## Targ na bydło w Berlinie.

Berlin, 26 marca 1909.

Spędzono 5798 sztuk bydła rogatego 1617 cieląt, 1141 skopów, 11510 świń. Płacono za 100 funtów wagi mięsa:

	I kl.	II kl.	III kl.	IV kl.	
Stadniki	65—68	55—62	51—54	—	mk.
Woły	69—72	60—64	53—59	49—52	m.
Krowy	—	62—64	57—60	53—56	m.
Cielęta	88—92	77—83	48—54	48—53	m.
Skopy	64—66	61—63	50—53	—	m.
Swinie	64—65	63—65	61—63	60—62	m.



# Czeladnika

i ucznia  
przyjmie zaraz  
Józef Kollitzki  
mistrz kowalski w Butrynach.

**Baczność! Baczność!**

Szanownym Rodakom War-  
temborka i okolicy donoszę,  
ż przybędę we Wielki Czwartek  
do Wartemborka i sprzedawać  
będę tanio różne meble jak:  
łóżka, ławy do spania, szafy,  
stoly, krzesła itd.

Z wysokim szacunkiem  
Wydorski  
stolarz z Grzegorzolek (Kukuks-  
walde).

Starą oblekę  
jako i gotowe spodnie własnej  
roboty poleca  
E. Zbiek, Olsztyn,  
teraz ulica Liptacka 28 obok  
karczmarza p. Biernata.

Z powodu świąt bę-  
dzie mój interes zboża  
i zamiany mąki we wto-  
rek 6-tego, środę 7-ego  
i czwartek 8-ego

zamknięty.  
B. Schwarz Wartembork.

Na porę obecną polecam

## nasiona

różnego gatunku jako to:  
**nasiona buraczane:**  
ekendorfskie żółte i czerwone  
od chodowców, jako i prawdzi-  
we ekendorfskie w ćwierć i pół  
funtowych paczkach.  
Oberndorfskie okrągłe żółte  
Mammuth, Tannenkrüger,  
Olbrzymie żółte i czerwone  
Prawdziwe Tannenkrüger w pół  
funtowych paczkach  
Marchew różnego rodzaju  
Marchew olbrzymia do paszy w  
ulepszonych gatunkach  
Nantaise, półdługie, rychłe, żółte  
Królewieckie, rychłe, długie  
Altringham, ulepszona, czerw.

**Nasiona brukwi**  
we wszelkich najlepszych ga-  
tunkach.  
**Nasienie trawy**  
olsztyńska mieszanka, Parade-  
platz, mieszanka berlińska, reh-  
gras, tymotkę oraz wszelkie inne  
trawy na mokrych lub suchych  
gruntach rosnące.

Również polecam wszelkie ga-  
tunki nasion na kwiaty i koni-  
czyny jedno i dwusieczne.

P. Hirschberg, Olsztyn.

# LOSY

królewieckiej loteryi na  
konie, główna wygrana zaprzęg  
czterokonny wartości 10,000 m.,  
wyciągnięcie 26 maja. Cena  
losu 1 markę. Poleca

eks. „Gaz. Olsztyńskiej“.

**Baczność!**

Z powodu przeniesienia  
naszego handlu mebli  
otworzyliśmy z dniem dzisiejszym

**Baczność!**

# wielką wyprzedaz mebli

szafy, komody, łóża, krzesła, stoly, kanapy, lustra itd.  
po cenach bardzo zniżonych.

Prosimy z oferty tej skorzystać.

**Bracia G. i A. Off, w Wartemborku**  
ulica szkolna.

Z dniem 15. maja znajduje się nasz handel mebli w Rynku.



Najtańsze i najlepsze  
źródło zakupu  
czystych i odstałych  
Win

## Górnowiągierskich

następnie wielkie zapasy wybornych  
Win czerwonych (Bordeaux)  
Konjaków, Rumów, Araków znajdują się  
u starej firmy

## A. Pfitzner

w Poznaniu (Stary Rynek 34) Mad pod Tokajem.  
Cenniki bezpłatnie. Kupcom znaczny rabat.



## L. HIRSCHFELD.

Od 45 m. począwszy tylko za gotówkę.

## Karty

z życzeniami na Wielkano narodowe  
i humorystyczne poleca we wielkim  
wyborze księg. „Gaz. Olsztyńskiej“.

Od 1. kwietnia potrzebny jest  
na folwark Ernsthof żonaty

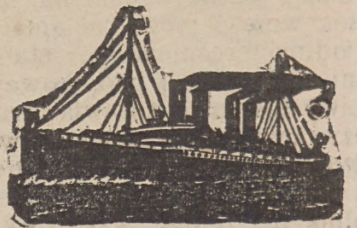
pasterz

z szarwarkiem. Zgłosić się  
na majątek Podlassen p. Gr.  
Bartelsdorf.

Posiadłość

składająca się z 17 mórg roli  
z zasiewem, budynku, stodyły i  
trzech chlewów jest na sprzedaż.  
E. Wieczorek w Pokrzywach  
(Friedrichstadt n. Wuttrienen).

Norddeutscher Lloyd  
Bremen.



Z  
Bremen  
do

Ameryki

parowcami pospiesznymi  
i pocztowymi  
do Nowego Jorku  
Baltimore i Galvestonu.  
Bezpłat. informacji udziela  
Dyrekcya  
Północno niemieckiego Lloydu  
w Bremie,  
lub zastępcy towarzystwa:  
Jakob Silberstein Olsztyn,  
Ed. Bartenwerfer Królewiec  
Vordere Vorstadt 84 i 85.  
i generalna agentura Mtr. on-  
tanus Berlin, Invalidenstr. 93.

## Katechizmy

polские  
używane w dyecezyi warmińskiej  
poleca po 50 ten.  
Księgarnia Gazety Olszt.

Szuka się

## UCZNIĄ,

syna porządnych rodziców, któ-  
ry wyuczyć się chce dobrze ko-  
walstwa i kucia koni. Zgłoszenia  
przyjmuje  
Palmowski w Olsztynie,  
ul. Murna (Mauerstr.)

Dom wysyłkowy  
i kredytowy

## A. Kundfa

w Olsztynie

poleca najtaniej przy jak  
najmniejszej wpłacie i

dogodnej odplacie

meble, obrazy, lustra i  
towary wyścielane, na-  
krycia na stół i łóżka,  
firanki, dywany itd.

Mebłe me wykonane są  
we własnym warsztacie i  
udzielam na takowe długą

gwarancję.

Do własnego użytku  
zarobku do 5 marek  
więcej dziennie

maszyny do więzienia pończoch  
i trykotów od 120 mk. na sple-  
Nauka darmo, robotę też odbie-  
ram. Cennik fabryczny za 30  
fen. w znaczkach.

St. Lewandowski, Bromberg  
Brükenstr. 2.